

Dr Knut Heim, Przysłowia, Wykład 9, Ewangelia dobrobytu, część 2

© 2024 Knut Heim i Ted Hildebrandt

To jest dr Knut Hein w swoim nauczaniu na temat Księgi Przysłów. To jest sesja numer dziewięć: Ewangelia dobrobytu w Księdze Przysłów, część druga.

Witamy w lekcji dziewiątej. Kontynuujemy badanie dobrobytu opisane w Księdze Przysłów. W tym miejscu skupimy się teraz szczególnie na początku tego wykładu na związku między zdobywaniem bogactwa z jednej strony a społeczną odpowiedzialnością związaną z tym bogactwem z drugiej. Jest to zatem nadrzędny temat większości tego wykładu.

Najpierw zajmiemy się zdobywaniem bogactwa. Tutaj mamy całą masę stwierdzeń na temat praktycznych porad, jak stać się bogatym i jak sobie radzić finansowo w życiu. Większość z nich to po prostu praktyczna, przyjemna mądrość ekonomiczna.

Często nie jest ona szczególnie kojarzona z żadnymi wartościami religijnymi. Czasami tak się dzieje, ale w dużej mierze ma to związek z tym, jak dobrze sobie radzisz w praktyce. Niemniej jednak istnieje wiele stwierdzeń – i zacznę od kilku z nich – o charakterze ogólnym, które podkreślają, że hojność zostanie na dłuższą metę nagrodzona, podczas gdy okrucieństwo – na dłuższą metę ukarane.

Poniższa część jest szczególnie pouczająca, zwłaszcza gdy poszczególne przysłowia czyta się razem jako zbiór przysłów, w którym kilka przysłów razem znaczy więcej niż suma poszczególnych części. Zamierzam przeczytać tutaj teraz rozdział 11 i przeczytać cały fragment od wersetu 16 do wersetu 20 za jednym razem. Zachęcam Was do czytania razem ze mną i myślenia razem ze mną, kiedy to czytam.

Kobieta łaskawa zdobywa uznanie, lecz ta, która nienawidzi cnoty, okryta jest wstydem. Nieśmiały zostają pozbawieni środków do życia, lecz agresywni zdobywają bogactwa. Dobrzy ludzie nagradzają się, okrutni zaś sami sobie krzywdę wyrządzają.

Bezbożni nie osiągają prawdziwego zysku, lecz ci, którzy sięją sprawiedliwość, otrzymują prawdziwą nagrodę. Kto wytrwa w sprawiedliwości, żyć będzie, a kto goni za złem, umrze. Błędne umysły są obrzydliwością dla Pana, lecz nienaganne postępowanie jest Jego upodobaniem.

Nie ma tu nic o praktyce handlowej, zaangażowaniu gospodarczym, czy nawet pracy praktycznej. Ma to więcej wspólnego z charakterem, postawą i cnotami. W jaki sposób różni ludzie wchodzi w interakcję z innymi? Ci, którzy są samolubni, aby coś dla siebie osiągnąć, ostatecznie zostaną zubożeni w sensie ogólnym.

Ci, którzy są hojni i sieją prawość, którzy chcą przynosić pożytek innym, ostatecznie odniosą korzyść sami. Można to zastosować do wszystkich ścieżek życia, praktyki gospodarczej i wszystkiego pomiędzy, wszystkich interakcji międzyludzkich. Coś tutaj o hojności wobec innych.

Poniższa grupa jest również związana z hojnością i zawiera także implikacje etyczne dla moralnej oceny tego, co jest opisywane. Ponownie przeczytałem rozdział 11, od wersetu 23, aż do rozdziału 26. Pragnienia sprawiedliwych kończą się jedynie dobrem, a oczekiwanie bezbożnych – gniewem.

Niektórzy dają dobrowolnie, a mimo to stają się coraz bogatsi. Inni wstrzymują to, co się im należy, i cierpią jedynie niedostatek. Osoba hojna zostanie wzbogacona, a ten, kto daje wodę, otrzyma ją.

Lud przeklina tych, którzy wstrzymują zboże, lecz błogosławieństwo spoczywa na głowie tych, którzy je sprzedają. Przynajmniej jeden z tych wersetów z pewnością był często używany w nauczaniu na temat dobrobytu, a mianowicie werset 24. Niektórzy dają dobrowolnie, a mimo to stają się coraz bogatsi.

Inni wstrzymują to, co się im należy, i cierpią jedynie niedostatek. Szczerze mówiąc, jako stwierdzenie ogólne jako takie, nie mogę w pełni zarzucić jego zastosowaniu. Problematyczne staje się jednak wtedy, gdy ludzie przekształcają to w związek lub połączenie skutkujące czynem, gdzie zawsze tak będzie, ale wrócimy do tego później.

Innym pytaniem jest oczywiście, co to ma wspólnego z wstrzymaniem należnej kwoty? Nie jest to jasne w tym powiedzeniu, ale jest prawdopodobne, że nie mamy tu do czynienia z rodzajem dawania jałmużny lub ofiar, niezależnie od tego, czy chodzi o osobę bezbronną, czy o działalność religijną, np. świątyni w starożytnym Izraelu lub działalności ewangelizacyjnej lub innego rodzaju chrześcijańskiej służby charytatywnej we współczesnym świecie, ale to, co się należy, może w rzeczywistości mieć związek z wymianą ekonomiczną. A osoba poproszona o zapłatę za coś nie tylko zapłaci cenę minimalną, jaką może sobie pozwolić, ale zapłaci uczciwą cenę, hojną, uczciwą cenę za to, co kupuje. Kolejna przysłowiowa grupa, bardzo interesująca, łączy lenistwo, niegodziwość i obłudę religijną.

To jest rozdział 1, werset 25 do 27. Pragnienie leniwego jest śmiertelne, gdyż leniwe ręce nie chcą pracować. Bezbożni pożądają przez cały dzień, ale sprawiedliwi dają i nie powstrzymują.

Ofiara bezbożnych jest obrzydliwością. O ileż więcej, gdy przyniesie się je ze złymi zamiarami? Można by się spierać, czy są to tylko trzy niezwiązane ze sobą powiedzenia, które mówią o trzech różnych rzeczach? Twierdzę, że istnieją nie tylko sekwencje pośrednie, 25, 26, 27, ale istnieje pojęciowy związek pomiędzy tymi

trzema stwierdzeniami. Leniwy ma w sobie pragnienie, które kończy się śmiertelnie, ponieważ nie wykonuje się żadnej pracy.

Chociaż dana osoba czegoś pragnie i pragnie więcej, niż ma, nie jest gotowa na to pracować, co widać w wersecie 25. W wersecie 26 pojawia się także tęsknota i pragnienie. W tym przypadku jest to pragnienie niegodziwca, który pożąda przez cały dzień.

Kontrastuje to ze sprawiedliwymi, którzy hojnie dają z tego, co mają, zamiast pragnąć więcej, niż mają. I wydaje się, że są one kontrastowane nie tylko z niegodziwymi w wersecie 26, ale także z leniwymi w wersecie 25. Następnie łączy się to z wersem 27, gdzie ponownie skupiamy się na niegodziwych, jak w wersecie 26a, gdzie nawet wtedy, gdy bezbożni coś dają, bo na tym polega ofiara, jest to hojne, rzekomo hojne dawanie, w tym przypadku jest to świątynia, ale nawet jeśli postępują właściwie, jest to uważane za obrzydliwość, przypuszczalnie przez Boga, Bóg tego nienawidzi, chociaż wykonują słuszną działalność religijną, ponieważ przynoszą to ze złym zamiarem.

I w tym miejscu uważam, że powinniśmy mieć trzeźwe ostrzeżenie dla zwiedzionych chrześcijan, którzy myślą, że hojne dawanie Panu, jeśli jest dokonywane w złych intencjach, przyniesie im pożądane rezultaty, a mianowicie błogosławieństwa Boże, chociaż teraz myślą: och, już nie muszę pracować, bo hojnie daję, więc Pan jest mi teraz winien i odda mi. W kontekście tych trzech wersetów, jeśli jako chrześcijanin oddajesz Bogu tylko dlatego, że chcesz odzyskać od Niego więcej, wydaje mi się, że jest to niegodziwa ofiara, zgodnie z Przysłów 31, 27, ponieważ ją przynosisz ze złymi, samolubnymi zamiarami. Nie przynosisz tego, żeby zadowolić Pana, nie przynosisz tego, żeby polepszyć życie innych ludzi, przynosisz to, żeby polepszyć swoje życie.

Myślisz, że możesz coś osiągnąć bez konieczności pracy. To właśnie te trzy wersety razem mogą mówić o twojej sytuacji. Inny przykład, 22 werseł 9: Ci, którzy są hojni, są błogosławieni, ponieważ dzielą się swoim chlebem z biednymi.

I chcę to skonstruować konkretnie z postawą, którą właśnie opisałem, a mianowicie, że dawanie hojnych tutaj, którzy są błogosławieni, nie jest błogosławione dlatego, że chcą czegoś dla siebie, ale całkiem konkretnie, istnieje motywacja, jest wyjaśnienie tutaj, w drugiej połowie wersetu, który mówi, że dzielą się swoim chlebem z biednymi. Hojność nie polega na tym, żeby coś dla siebie zdobyć, ale żeby przynieść pożytek innym. A błogosławieństwo w naturalny sposób z tego wynika.

Zatem pytanie naprawdę ma związek z motywacją. Ale ma to także związek z faktem, że hojność tak naprawdę ma na celu przynieść korzyść innym, a nie nam samym. Istnieje komponent społeczny i powiązany z tym komponentem społecznościowy.

Przejdę teraz do innego bardzo ważnego aspektu nauczania o powodzeniu w Księdze Przysłów, a mianowicie do faktu, że istnieje wiele przysłów, które mówią, że plany szybkiego wzbogacenia się są bezużyteczne. Są na próżno. Donikąd cię nie zaborą.

I nadal je prezentuję, a także stwierdzenia, które już wypowiedziałem, w szerszym kontekście, przede wszystkim tego, jak można stać się naprawdę bogatym? Jak w praktyce osiągnąć prawdziwy dobrobyt? A w jeszcze szerszym kontekście, jak na dłuższą metę zdobyć bogactwa, prawdziwego bogactwa, wiąże się z obowiązkiem niesienia pożytku innym? Już trochę o tym wspominaliśmy. Ale później będzie ich więcej, znacznie więcej. Na razie zajmijmy się tym, jak zdobywamy bogactwo. Jak osiągnąć prawdziwy dobrobyt? W tej części znajdują się praktyczne porady, jak tego nie robić, co oczywiście w sposób dorozumiany pomaga nam lepiej zrozumieć, jaka jest tego pozytywna strona i jaki jest właściwy sposób, aby to zrobić.

Więc zaczynamy. Plany szybkiego wzbogacenia się są daremne. Podam tutaj kilka wersetów, które pomogą nam to zrozumieć.

Rozdział 19, werset 2. Pragnienie bez wiedzy nie jest dobre, a kto porusza się zbyt pośpiesznie, gubi drogę. Znowu można na ten temat powiedzieć o wiele więcej. W roku 2021 majątek nabyty szybko na początku nie będzie ostatecznie błogosławiony.

Rozdział 21, werset 5. Plany pilnych z pewnością prowadzą do obfitości. Ale każdy, kto się spieszy, przychodzi tylko po to, by chcieć. Rozdział 23, werset 4. Nie trudź się, aby się wzbogacić.

Bądź na tyle mądry, aby zaprzestać. Werset 5. Kiedy twoje oczy na to spojrzą, już go nie ma. Bo nagle nabiera skrzydeł i leci jak orzeł ku niebu.

A oto trzeźwe przypomnienie, że wtedy i teraz, i na całym świecie, było wielu ludzi, którzy desperacko próbowali się wzbogacić i to szybko, ale wyczerpali się. A przede wszystkim na pierwszym miejscu stawiają sposób, w jaki można się wzbogacić. Często cierpią ich relacje, cierpią rodziny, cierpią pracownicy, cierpią partnerzy biznesowi, a ostatecznie cierpią oni sami.

A przysłowie otrzeźwia w swoim realizmie. Możesz zdobyć całe to bogactwo i cokolwiek innego, ale kiedy faktycznie je zobaczysz, tak naprawdę nie ma ich w chwili, gdy je masz. Bo nagle nabiera skrzydeł i leci jak orzeł ku niebu.

Co może oznaczać, że może zostać szybko utracona w wyniku złego przedsięwzięcia biznesowego, zewnętrznego kryzysu gospodarczego, zmiany prawa, zmiany technologii lub czegokolwiek innego. Ale może się też zdarzyć, że masz takie bogactwo i nagle uznasz, że nie było tego warte. W ogóle nie daje mi tego, czego chciałem.

To, czego naprawdę chciałem, odleciało do nieba i jest teraz poza moim zasięgiem. Więc to wszystko może tu mieć znaczenie. Następnie rozdział 28 werset 20.

Wierni będą obfitować w błogosławieństwa, ale ten, kto spieszy się do bogactwa, nie ujdzie bezkarnie. Powtórzę raz jeszcze: to ciągłe wmawianie, że plany szybkiego wzbogacenia się nie przyniosą skutku, nie opłaci się i nie jest tego warte. Albo w ogóle nie osiągniesz satysfakcji, nawet jeśli posiadasz bogactwo.

Po drugie, istnieją konsekwencje moralne, są konsekwencje społeczne i są konsekwencje religijne. Ostatecznie i tak możesz to wszystko stracić. Następnie jest kolejna pokrewna sekcja przysłów, grupa przysłów, o której chcę pokrótce wspomnieć.

Jest ich o wiele więcej, ale ja wykorzystam tylko kilka z nich. Ten nieuczciwie zdobyty zysk również jest daremny. Zatem szybkie wzbogacanie się jest daremne, a nieuczciwie zdobyty zysk również jest daremny.

Rozdział 10 wersety 2 i 3. Skarby zdobyte przez niegodziwość nie przynoszą korzyści, ale prawość wybawia od śmierci. Pan nie pozwala, aby sprawiedliwy był głodny, ale udaremnia pragnienie bezbożnych. Rozdział 10, wersety 14 do 17.

Mądra wiedza, ale bełkot głupca przybliży do ruiny. Bogactwo bogatych jest ich twierdzą, ubóstwo biednych jest ich ruiną. Zapłata sprawiedliwego prowadzi do życia, zysk bezbożnego do grzechu.

Kto słucha wskazówek, jest na drodze do życia, lecz kto odrzuca naganę, błądzi. Znowu rozdział 10 werset 15. Bogactwo bogatych jest ich twierdzą, ubóstwo biednych jest ich ruiną.

Jeśli przeczytamy to niezależnie, bez kontekstu, może to po prostu stanowić stwierdzenie faktu. Bogaci mają fortecę, biedni są zrujnowani. I taka jest po prostu rzeczywistość.

Kiedy jednak w następnym wersecie usłyszymy, że zapłata sprawiedliwego prowadzi do życia, a zysk bezbożnego do grzechu, wówczas forteca bogactwa bogatych jawi się jako zapłata za sprawiedliwy styl życia prowadzący do życia. W przeciwieństwie do zysku niegodziwego, który prowadzi do grzechu, kojarzy się z ubóstwem niegodziwego biedaka, który zakończy się ruiną. Zatem czytanie obu wersetów razem nadaje całości zupełnie inny obrót.

I porównajmy to z inną grupą powiedzeń. A teraz właśnie je przeczytam. Rozdział, myślę, że to jest rozdział 11.

Rozdział 11 wersety 10 i 11. Imię Pana jest potężną wieżą. Wbiegają do niego sprawiedliwi i są bezpieczni.

Bogactwem bogatych jest ich silne miasto. W ich wyobraźni jest jak wysoki mur. Lub rozdział 11 werset 28.

Ci, którzy ufają swoim bogactwom, uschną, ale sprawiedliwi zakwitną jak zielone liście. Słyszeliśmy to wcześniej, ale posłuchajmy tego teraz w połączeniu z innymi wersetami, które tutaj czytam. Rozdział 13, 11.

Bogactwo zdobyte w pośpiechu będzie się zmniejszać, ale ci, którzy gromadzą, stopniowo je zwiększą. Rozdział 15 werset 27. Chciwi niesprawiedliwego zysku sprawiają kłopoty swoim domom, ale ci, którzy nienawidzą łapówek, przeżyją.

Wyłania się wyraźne wrażenie, że plany szybkiego wzbogacenia się są kojarzone z nieuczciwie zdobytym zyskiem. Zamiast tego Księga Przysłów zaleca sumienną, uczciwą i ciężką pracę, a nie lenistwo, które albo prowadzi do ubóstwa, albo zachęca ludzi do kuszenia planów szybkiego wzbogacenia się, które mogą jedynie osiągnąć ich cele, a mianowicie wielkie bogactwa przy niewielkim wysiłku poprzez moralny kompromis i niemoralne zachowanie. Zatem promuje się tutaj charakter zamiast działania i prawdziwy dobrobyt zamiast korzyści materialnych.

Przejdę teraz do kolejnego przykładu postaw i zachowań, które uniemożliwiają mi osiągnięcie dobrobytu. Ta część tak naprawdę zajmuje się lenistwem, a następnie prowadzi do dyskusji na temat pracowitości. Księga Przysłów jest bardzo jasna.

Lenistwo prowadzi do ruiny. Czytam tutaj kilka dłuższych fragmentów, aby dać wam przedsmak silnych uczuć związanych z lenistwem w tej książce. Rozdział 6, wersety 6 do 11.

Idźcie do ciotki, leniuchowie ! Rozważ jego sposoby i bądź mądry. Nie mając żadnego wodza, urzędnika ani władcy, przygotowuje pożywienie latem i gromadzi swój majątek podczas żniw. Jak długo będziecie tam leżeć, leniuchowie? Kiedy wstaniesz ze snu? Trochę snu, trochę drzemki, trochę założenia rąk, aby odpocząć, a nędza przyjdzie na ciebie jak zbójca i niedostatek jak uzbrojony wojownik.

I widzimy tutaj humorystyczną, zabawną stronę tego. Lenistwo jest wyśmiewane. Rozdział 24, wersety 30 do 34.

Przechodziłem obok pola leniwego, obok winnicy głupiego i widzę, że cała była porośnięta cierniami. Ziemię pokryły pokrzywy, a kamienny mur został zburzony. Potem to zobaczyłem i rozważyłem.

Spojrzałem i otrzymałem instrukcje. Trochę snu, trochę drzemki, trochę założenia rąk, aby odpocząć, a ubóstwo przyjdzie na ciebie jak zbójca i niedostatek jak uzbrojony wojownik. Podobnie w rozdziale 10, wersety 4 do 5. Osłabiona ręka powoduje ubóstwo, ale ręka pracowitych wzbogaca.

Rozdział 19, werset 15. Lenistwo powoduje głęboki sen. Osoba beczynna będzie cierpieć głód.

Wspomniałem już, że lenistwo często jest wyśmiewane. Chciałbym teraz podać kilka przysłów i wersetów, które jeszcze wyraźniej to podkreślają. Rozdział 19, werset 24.

Leniwy chowa rękę w naczyniu i nawet nie podnosi jej z powrotem do ust. Rozdział 22, werset 13. Leniwy mówi: lew jest na zewnątrz, zabiją mnie na ulicy.

Lub rozdział 26, wersety 13 do 16. Leniwy mówi: lew jest na drodze, lew jest na ulicach. Tak jak drzwi obracają się na zawiasach, tak leniwy człowiek obraca się w łóżku.

Leniwy chowa rękę w naczyniu i jest zbyt zmęczony, aby włożyć ją z powrotem do ust. Leniwy ma mądrzejszą samoocenę niż siedmiu, którzy potrafią dyskretnie odpowiedzieć. W końcu lenistwo przynosi wstyd rodzinie.

Rozdział 10, werset 5. Dziecko, które zbiera się w lecie, jest roztropne, ale dziecko, które śpi w żniwa, przynosi wstyd. I odwrotnie, teraz chcę podkreślić kilka wersetów i pokazać, jak ważna jest pracowitość w doprowadzeniu do sukcesu, do dobrobytu w szerszym znaczeniu. Wielu z nich kojarzy pracowitych ludzi z mądrością, prawością i prestiżem społecznym, przeciwstawiając ich jednocześnie głupcom i, co jeszcze ciekawsze, niegodziwym i przestępcom.

Posłuchaj tego. Rozdział 12, werset 11. Ci, którzy uprawiają swoją ziemię, będą mieli mnóstwo jedzenia, ale ci, którzy podążają za bezwartościowymi zajęciami, nie mają rozumu.

13, werset 2. Dobrzy ludzie z owocu swoich słów jedzą dobre rzeczy, a zdradliwi żądzą zła. Rozdział 12, werset 13. Żli są usidleni przez występek swoich warg, ale sprawiedliwi unikają kłopotów.

W wersecie 14, z owocu ust napełniamy się dobrem, a praca fizyczna ma swoją nagrodę. Rozdział 12, werset 24. Ręka pracowitych będzie rządzić, a leniwi będą zmuszani do pracy.

Jak na ironię, to pilni, którzy ciężko pracują, w końcu dojdą do pozycji, na której będą rządzić innymi, którzy będą dla nich pracować. Nie oznacza to, że już nie pracują, ale

będą mieli nadwyżkę dochodów dzięki pracy innych osób. Natomiast leniwi, którzy w ogóle nie chcieli pracować, są zmuszani do pracy, bo nie ma dla nich innego wyjścia.

Rozdział 13, werset 4. Apetyt leniwych pragnie i nic nie otrzymuje, podczas gdy apetyt pracowitych jest obficie zaspokojony. 14, werset 23. W każdym trudzie jest zysk, ale sama rozmowa prowadzi tylko do ubóstwa.

20, werset 13. Nie kochaj snu, bo w przeciwnym razie popadniesz w ubóstwo. Otwórz oczy, a będziesz miał mnóstwo chleba.

20, werset 5. Plany pilnych z pewnością prowadzą do obfitości, ale każdy, kto się spieszy, cierpi tylko na niedostatek. Widzisz związek pomiędzy pośpiechem, szybkim wzbogaceniem się, leniwym sposobem na osiągnięcie dobrobytu poprzez programy, które starają się unikać uczciwej i ciężkiej pracy oraz pracy i inwestycji, ale starają się zdobyć to tanim kosztem. I szczerze mówiąc, im dłużej pracuję z tymi materiałami, tym chcę rzucić wyzwanie zarówno tym, którzy głoszą wartości ewangelii dobrobytu, jak i tym, którzy ich słuchają.

Jeśli chcesz zyskać prawdziwy dobrobyt od Boga, nie wykorzystuj hojnych datków na rzecz chrześcijańskiej posługi jako substytutu sumiennej, konsekwentnej i uczciwej pracy. Nie ma oczywiście nic złego w dawaniu na służbę chrześcijańską. Ale czy masz coś do dania? A może sięgasz tak głęboko do kieszeni, że zostaje Ci mniej, niż potrzebujesz dla siebie i swojej rodziny, i wtedy po części masz nadzieję, że Pan w jakiś sposób hojnie cię pobłogosławi, zgodnie z twoją obietnicą, a jeśli Myślisz, że Pan tego nie robi. Muszę znaleźć inny sposób na odzyskanie tego, co oddałem bez nagrody.

Myślę więc, że gdy będziemy dalej czytać praktyczne rady zawarte w Księdze Przysłów, może nam pomóc dostrzec, że owszem, istnieje ewangelia sukcesu, ale być może jest ona przeznaczona dla bogatych. Często w wielu społeczeństwach na przestrzeni wieków bogaci nie byli tak hojni jak biedni. Być może wiele z tych powiedzeń w nauczaniu i głoszeniu na wzór dobrobytu jest skierowanych w szczególności do ludzi zamożnych.

I tutaj chcę zwrócić się szczególnie do bogatych chrześcijan i Żydów. Jeśli Bóg pobłogosławił cię swoją ciężką pracą i hojnością, a ty dobrze sobie radzisz, potraktuj to jako motywację do jeszcze lepszego czynienia dobra dla innych ludzi, stania się jeszcze bardziej hojnym. Jak już wspomniałem, myślę, że miało to miejsce w wykładzie 2 lub 3, kiedy przyjrzelśmy się Księdze Przysłów 3, wersetom 9-10.

Chcę teraz przez chwilę porozmawiać o związku pracowitości i prawości z jednej strony w porównaniu z lenistwem i niegodziwością lub przeciwstawionym im z drugiej, prowadzącym do bogactwa i wysokiej pozycji społecznej z jednej strony, ale niezadowolonego dobrobytu, a czasem bieda i wstyd z drugiej strony. Rozdział 10,

wersety 20-22. Język sprawiedliwego jest wyborym srebrem, umysł bezbożnych jest niewiele wart.

Wargi sprawiedliwego karmią wielu, ale głupcy umierają z braku rozsądku. Błogosławieństwo Pana wzbogaca i nie ma przez to smutku. Rozdział 12, werset 27.

Leniwi nie palą zwierzyny, lecz pilni zdobywają cenne bogactwa. Osoba zaniedbywana w pracy jest bliskim krewnym wandalą. Rozdział 18, werset 9. Następnie rozdział 21, werset 25.

Pokrótkie już o tym wspominaliśmy. Pragnienie leniwego jest śmiertelne, gdyż leniwe ręce nie chcą pracować. A potem następne dwa wersety.

Bezbożni pożądają przez cały dzień, ale sprawiedliwi dają i nie powstrzymują. Ofiara bezbożnych jest obrzydliwością. O ileż więcej, gdy przyniesie się je ze złymi zamiarami? Wspominaliśmy już o tym wcześniej.

I w końcu lenistwo szkodzi nie tylko samemu leniwemu człowiekowi, ale także jego pracodawcy. Rozdział 10, werset 26. Jak ocet dla zębów i dym dla oczu, tak leniwi są dla swoich pracodawców.

Wspomnę wkrótce o kilku wersetach, aby pokazać inne praktyczne punkty tego, jak ludzie mogą osiągnąć prawdziwy dobrobyt i bogactwo. Jednym z nich jest sumienność. Rozdział 16, werset 20.

Ci, którzy są uważni w danej sprawie, odniosą sukces, a szczęśliwi są ci, którzy ufają Panu. Następnym czynnikiem jest spryt. Rozdział 20, werset 14.

Źle, źle, mówi kupujący. Potem odchodzi i przechwala się, zapewne tym, co właśnie kupił za niską cenę. Motywacja.

16, 26. Apetyt pracowników lub ich głód działają na nich. Głód ich popycha do działania.

Potrzebować. Błogosławieństwo Boże prowadzi do sukcesu, ale jest to mniej widoczne, niż się powszechnie uważa. Rozdział 16, werset 3. Powierz swoją pracę Panu, a twoje plany zostaną urzeczywistnione.

16, werset 7. Gdy drogi ludzi podobają się Panu, sprawia, że nawet ich wrogowie żyją z Nim w pokoju. Ten sam rozdział, werset 20. Ci, którzy są uważni w jakiejś sprawie, odniosą sukces, a szczęśliwi są ci, którzy ufają Panu.

Już o tym wspomniałem. Potem kolejna porcja zachowań, które nie są zalecane, aby się wzbogacić. Jednym z nich są łapówki.

Rozdział 15, werset 27. Chciwi niesprawiedliwego zysku, sprawiają kłopoty swoim domom, ale ci, którzy nienawidzą łapówek, przeżyją. Lub 17, 8. Łapówka jest jak magiczny kamień w oczach tych, którzy ją dają.

Gdziekolwiek się zwrócą, prosperują. 17, werset 23. Bezbożni przyjmują ukrytą łapówkę, aby wypaczyć drogi sprawiedliwości.

18, 16. Prezent otwiera drzwi. Daje dostęp do tego, co wielkie.

19, 6. Wielu szuka łaski hojnych i każdy jest przyjacielem dawcy darów. Potem coś bardziej pozytywnego. Właściwa inwestycja.

14, werset 4. Gdzie nie ma wołów, nie ma zboża. Obfite plony pochodzą dzięki sile wołu. I jest wiele innych wersetów o tej samej treści.

Potem o właściwych priorytetach. 24, 27. Przygotuj się do pracy na zewnątrz.

Przygotuj wszystko na polu. A potem zbuduj swój dom. 27, 18.

Każdy, kto pielęgnuje drzewo figowe, będzie spożywał jego owoce. A każdy, kto opiekuje się mistrzem, będzie zaszczycony. 27, wersety 23 do 27.

Znaj dobrze stan swoich stad i zwracaj uwagę na swoje stada. Bo bogactwa nie trwają wiecznie, ani korona na pokolenia. Kiedy trawa zniknie, a pojawią się nowe pędy i zbierze się ziele gór, jagnięta zapewnią wam ubranie, a kozy zapłatę za pole.

Wystarczy mleka koziego na pożywienie dla ciebie, dla twojego domu i dla twoich służących. Lub 28, 19. Każdy, kto uprawia ziemię, będzie miał mnóstwo chleba, ale kto uprawia bezwartościowe zajęcia, będzie miał mnóstwo ubóstwa.

Umiejętności przynoszą sukces. Czy widzisz tych, którzy są zręczni w swojej pracy? Będą służyć królom. Nie będą służyć zwykłym ludziom.

Szczególnie ważne są umiejętności retoryczne. 18, 20 do 21. Owoc ust nasycza żołądek.

Wydajność warg przynosi satysfakcję. Śmierć i życie są w mocy języka, a ci, którzy go miłują, będą spożywać jego owoce. Jest jeszcze kilka innych wersetów związanych ze sprawnym językiem i przyjemną lub pozytywną mową.

Tak więc w ciągu ostatnich kilku minut naprawdę bardzo dużo skupiliśmy się na tym, jakie praktyczne rzeczy mogą zrobić ludzie, aby zapewnić sobie sukces, prestiż społeczny, dobrobyt materialny i prawdziwy dobrobyt. I myślę, że naprawdę warto

podkreślić, że Księga Przysłów zawiera zarówno wiele prostych, praktycznych, prostych, podstawowych porad w tej kwestii, jak i zdrowego rozsądku, ale także podkreślić, że wiele z nich wiąże się z posiadaniem odpowiedniego rodzaju, ważniejszych wartości które jako produkt uboczny często będzie sprzyjać dobrobytowi materialnemu, ale co ważniejsze, doprowadzi do dobrych, bogatych, zdrowych i satysfakcjonujących relacji, zarówno z Bogiem z religijnego punktu widzenia, ale także z sąsiadami, członkami rodziny i szerszego społeczeństwa, włączając w to kwestię wysokiego szacunku społecznego w społeczności poprzez bycie uznanym za wartościowego członka społeczeństwa, który przyczynia się do dobra wszystkich wokół siebie. Zatem tym, co Księga Przysłów promuje w szerszej perspektywie, jest charakter i cnota przed pieniędzmi, dobrobytem i wartością fizyczną.

A to prowadzi nas teraz do kolejnego bardzo ważnego i znaczącego zakresu wersetów i grup wersetów związanych z troską o biednych i bezbronnych, stwierdzeniami na temat ubóstwa i tego, jak ci, którym jest lepiej w społeczeństwie, powinni wchodzić w interakcje z biednymi. Takie stwierdzenia są zaskakująco częste i zaskakująco widoczne. Są też zaskakująco teologiczne.

Przede wszystkim istnieje szereg Przysłów, które pokazują, że ludzie zwykle nie obcuja z biednymi, ale także podkreślają, że takie zaangażowanie jest satysfakcjonujące, etyczne i pożądane. 14, werset 20: Biedni są nielubiani nawet przez swoich sąsiadów, ale bogaci mają wielu przyjaciół. Werset 21: Ci, którzy gardzą bliźnimi, są grzesznikami, ale szczęśliwi są ci, którzy są życzliwi dla biednych.

17, 17, Przyjaciół kocha przez cały czas, a krewni rodzą się, aby dzielić przeciwności losu. 18, 24, Niektórzy przyjaciele bawią się w przyjaźń, ale prawdziwy przyjaciel jest bliżej niż najbliższy krewny. 19, werset 4: Bogactwo przynosi wielu przyjaciół, ale biedni pozostają bez przyjaciół.

Jednak porównaj to z werselem 6 w tym samym rozdziale. Wielu szuka łaski hojnych i każdy jest przyjacielem dawcy prezentów. Werset 7: Jeśli biedni są nienawidzeni nawet przez swoich bliskich, o ileż bardziej są odrzucani przez swoich przyjaciół? Kiedy za nimi wołają, ich tam nie ma.

Następnie niektóre Przysłowia ukazują bezbronność biednych i związaną z tym odpowiedzialność bogatych za opiekę nad nimi, chociaż nie mają nad nimi żadnej władzy. 18, 23, Biedni używają próśb, ale bogaci odpowiadają z grubsza. 22, 16, Uciskanie biednych w celu wzbogacenia się i dawanie bogatym doprowadzi jedynie do straty.

Nawiasem mówiąc, werset ten kłóci się zarówno z grecko-rzymskimi ideami mecenatu i stosunku do biednych, jak i z wieloma współczesnymi postawami, dotyczącymi na przykład opodatkowania bogatych. Jestem tego szczególnie

świadomy w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych, gdzie – pozwólcie, że jeszcze raz wam to przeczytam – uciskanie biednych w celu wzbogacenia się, a dawanie bogatym doprowadzi jedynie do strat. Argument za obniżeniem podatków dla bogatych był często powtarzany i zwykle łączony z argumentami w rodzaju, że bogaci tworzą pracę dla innych ludzi.

Myślę, że jest to zdecydowanie zbyt uproszczone i to konkretne przysłowie odnosi się szczególnie do tego rodzaju postawy, jak sądzę, która oczywiście zawsze była dominującą postawą lub argumentem w społeczeństwach komercyjnych. Rozdział 22, wersety 22-23: Nie okradajcie biednych dlatego, że są biedni, ani nie miażdźcie uciśnionych u bram, gdyż Pan broni ich sprawy i pozbawia życia tych, którzy ich ograbiają. Inne przysłowia ugruntowują troskę o biednych w teologii i boskie upodobanie do biednych.

1431: Ci, którzy uciskają biednych, znieważają ich stwórcę, ale ci, którzy są życzliwi dla potrzebujących, czczą go. 1705: Ci, którzy drwią z biednych, znieważają ich stwórcę. Ci, którzy cieszą się z nieszczęścia, nie ujdą bezkarnie.

1917: Kto jest dobry dla biednych, nigdy nie pożycza Panu i zostanie w pełni spłacony. To znowu dotyczy hojnego dawania, ale jest to hojne dawanie nie organizacji, ale konkretnie tym, którzy są w potrzebie w społeczeństwie. Myślę, że organizacja, która jest szczególnie ukierunkowana na to, jest bardzo dobra.

Myślę, że bardziej problematyczny jest przypadek, gdy mamy służbę chrześcijańską, która zgodnie ze swoim nauczaniem faktycznie obejmuje wzbogacanie ludzi stojących na czele tej posługi. Wydaje się, że tego rodzaju przysłowie nie obejmuje tego rodzaju przysłowia. 21 werset 13: Jeśli zamkniesz ucho na wołanie ubogich, będziesz wołał i nie zostaniesz wysłuchany.

22 werset 1: Należy wybierać raczej dobre imię niż wielkie bogactwa, a łaska jest lepsza niż srebro i złoto. Werset 2: Bogaci i biedni mają to wspólne: Pan jest stwórcą ich wszystkich. 22 werset 9: Błogosławieni są hojni, bo dzielą się swoim chlebem z ubogimi.

Jest to więc, jeśli wolicie, ewangelia sukcesu w najlepszym wydaniu. Tak, hojne dawanie prowadzi do błogosławieństwa Bożego, ale przysłowia konsekwentnie podkreślają, że dawanie go tym, którzy go naprawdę potrzebują, dawanie go biednym. I porównajmy to z rozdziałem 28 wersem 27: Kto daje biednym, nie będzie mu niczego brakować, ale kto przymyka oko, spotka się z wieloma przekleństwami.

Lub 29,7: Sprawiedliwy zna prawa biednych. Bezbożni nie mają takiego zrozumienia. I porównaj to z sytuacją odwrotną w 28.22: Skąpiec spieszy się, aby się wzbogacić i nie wie, że na pewno nadejdzie strata.

Ironia tego. Wśród wielu innych przysłów, których nie mam teraz czasu omówić, chcę wymienić cały szereg przysłów, które badają odpowiedzialność potężnych wobec biednych i bezbronnych. I jest to coś, co moim zdaniem jest szczególnie adresowane we współczesnym świecie do osób mających znaczący wpływ w sferze publicznej, czy to za pośrednictwem mediów, czy to za pośrednictwem sieci społecznościowych, czy poprzez znaczny dobrobyt finansowy, czy to czy to poprzez role przywództwa obywatelskiego, czy władzę polityczną, jaką ludzie sprawują, czy też ma to związek z ich pozycją na czele dużych korporacji i przedsiębiorstw o ogromnym wpływie w szerszym społeczeństwie.

Myślę, że wszystkie grupy ludzi, o których właśnie wspomniałem, są powiązane z przysłowiami, które teraz wymienię. Rozdział 29, wersety 12 do 14. Jeśli władca słucha kłamstwa, wszyscy jego urzędnicy będą niegodziwi.

Biedni i ciemńcy mają to wspólne. Pan oświeca oczy obojga. Jeśli król będzie sądził biednych sprawiedliwie, jego tron będzie utwierdzony na zawsze.

Cóż, oto zachęta do zaangażowania społecznego dla współczesnych polityków i władców. Rozdział 30, wersety 13 do 15. Są tacy, jak wysokie są ich oczy, jak wysoko unoszą się ich powieki.

Są tacy, których zęby są mieczami, których zęby są nożami, aby pożreć biednych z ziemi i potrzebujących spośród śmiertelników. Pijawka ma dwie córki. Daj, daj, płaczą.

Rozdział 31, werset 4 poniżej. Nie królom, Lemuelu, królom nie wolno pić wina ani władcom pragnąć mocnego napoju, bo inaczej wypiją i zapomną o tym, co zostało postanowione, i wypaczą prawa wszystkich uciśnionych. Wypowiadaj się w imieniu tych, którzy nie mogą mówić o prawach wszystkich pozbawionych środków do życia.

Zabierajcie głos, osądzajcie sprawiedliwie i brońcie praw biednych i potrzebujących. Mam teraz sekcję, którą również warto przejrzeć. Nie mamy na to czasu w tym wykładzie o poręczeniach i pożyczkach czy składaniu zastawów, co jest uważane za niebezpieczne i rujnujące finansowo.

Skojarzenie to dotyczy ryzykownych przedsięwzięć biznesowych, które wiążą się z wysokimi stopami procentowymi i które naprawdę mogą prowadzić do szybkich i bogatych projektów i które mają miejsce we współczesnym świecie, ale które są postrzegane jako potencjalnie rujnujące dla ludzi, którzy to robią, a także postrzegane jako moralnie , głęboko wadliwy moralnie. Jest tego całe mnóstwo, na które nie mam czasu. Kilka wersetów o pożyczaniu i pożyczaniu.

22.7 bogaty rządzi biednymi, a pożyczkobiorca jest niewolnikiem pożyczkodawcy. Jakże prawdziwe jest to we współczesnych społeczeństwach. 28.8, ten, kto powiększa bogactwo poprzez nadmierne odsetki, gromadzi je dla innego, który jest życzliwy dla biednych.

Chciałbym, żeby to była prawda tak bezpośrednio, jak to zostało tutaj powiedziane. Powtarzam, nie mam czasu na wchodzenie w szczegóły tego, co się tutaj dzieje. Myślę, że na dłuższą metę z religijnego punktu widzenia można sformułować idealne oświadczenie.

Ale oczywiście w prawdziwym świecie, na krótką metę, ci, którzy gromadzą bogactwo dzięki wygórowanym interesom, rzeczywiście bardzo szybko się bogacą i zubażają innych ludzi. Chciałbym teraz zakończyć stwierdzeniem kończącym Księgę Przysłów. Mówi to enigmatyczny dyskutant, specyficzny autor i kolekcjoner przedostatniego rozdziału i zbioru Księgi Przysłów w 30 rozdziale Księgi Przysłów.

O dwie rzeczy proszę Cię, Boże. Nie odmawiaj mi ich, zanim umrę. Odsuń ode mnie kłamstwo i kłamstwo.

Nie daj mi ani biedy, ani bogactwa. Nakarm mnie jedzeniem, którego potrzebuję. Albo napełnię się i zaprę się ciebie, i powiem: Kto jest Pan? Albo będę biedny, ukradnę i zbezcieszczę imię mojego Boga.

Modlitwa ta charakteryzuje się ostrożnym realizmem, wynikającym z dojrzałego zrozumienia ludzkiej reakcji na materialne sukcesy i porażki, prowadzącego do głębokiego antropologicznego i teologicznego wglądu w konstruktywną i mądrą postawę wobec dóbr materialnych. Co mam na myśli? Chcę wrócić do tego, co mówiłem na samym początku obu wykładów na temat dobrobytu, a mianowicie, że Księga Przysłów sprzyja zdrowym postawom, wartościom i etyce cnót, pomagając nam uzyskać właściwe poczucie tego, co jest naprawdę ważne w życiu. życie. Agur w tej modlitwie uznaje, że ubóstwa nie należy gloryfikować ani minimalizować.

Ubóstwo jest poważnym problemem wielu ludzi. I chociaż czasami ubóstwo jest winą ludzi, jak widzieliśmy w Księdze Przysłów i widzimy to w praktyce na przestrzeni dziejów, w każdym miejscu na świecie, ubóstwo często jest zadawane innym w niesprawiedliwy sposób. Ale to ubóstwo może również bardzo poważnie doprowadzić do kryzysu religijnego i moralnego wśród ubogich, często nie z własnej winy.

Ale ich desperacja może czasami ich kusić i często kusi ich, aby robili rzeczy, które nie są sprawiedliwe przed Bogiem. Na drugim biegunie są ludzie, którzy z różnych powodów są wyraźnie bogaci. Czasami zasługują na to swoją ciężką pracą, doskonałymi umiejętnościami i wytrwałością.

Czasami mają to dzięki zwykłemu szczęściu, ponieważ urodzili się we właściwym miejscu, we właściwym czasie, we właściwej rodzinie, we właściwych warstwach społecznych. Cokolwiek to może być. Czasami stali się niebotycznie bogaci poprzez zubożanie innych ludzi.

Czasami wydaje się, że jest to całkowicie przypadkowe. Ale jakże łatwo jest tym, którzy czują się komfortowo w swojej sytuacji finansowej, myśleć, że mogą na sobie polegać. Ich bogactwo jest potężną więżą w ich wyobraźni.

Agur głęboko zdaje sobie sprawę, że tego rodzaju sytuacja może być dla niego niebezpieczna i oczywiście niebezpieczne dla nas wszystkich jest to, że ponieważ czujemy się komfortowo finansowo, myślimy, że nie potrzebujemy Boga. Być może nie jesteśmy przeciwni Bogu, jesteśmy po prostu wobec Boga obojętni, ponieważ Go nie potrzebujemy. Myślę, że w tym przypadku Księga Przysłów stawia wyzwanie zarówno tym z nas, którzy są wyjątkowo biedni, jak i tym z nas, którzy są niezwykle bogaci.

Jaką rolę odgrywa Bóg w Twoim życiu? Czy twoje bogactwo naprawdę cię spełnia? Czy twoje ubóstwo usprawiedliwia pójście na skróty? A może jest coś, co żywy Bóg może zrobić dla ciebie, z tobą i przez ciebie, aby twoje życie było lepsze jako osoby bogatej i aby twoje życie było lepsze jako osoby biednej? Ta modlitwa jest wzorową modlitwą dla nas wszystkich, znajdujących się na obu krańcach, na płaszczyźnie ekonomicznej i finansowej oraz gdziekolwiek pomiędzy, abyśmy prosili Boga, aby dał nam to, czego potrzebujemy, a następnie pomógł nam wykorzystać większą nadwyżkę, jaką możemy mieć na rzecz korzyść innych. Wierzę, że to jest prawdziwa ewangelia dobrobytu, która wyłania się z tej niesamowitej księgi Przysłów mądrości Izraela dla nas dzisiaj.

To jest dr Knut Hein w swoim nauczaniu na temat Księgi Przysłów. To jest sesja numer 9, Ewangelia dobrobytu w Księdze Przysłów, część 2.